

W niemieckiej historii przez długi czas Wschód w dzisiejszym, dosłownym, tzn. geograficznym, znaczeniu odgrywał dość minimalną rolę. Pomijam tu metaforyczne znaczenie w sensie *ex oriente lux*. Raj leżał na Wschodzie. *Christus* to *Filius orientes*, a nie *Filius occidentes*. Wzrok niemieckich monarchów kierował się przede wszystkim ku południowi, tzn. ku Rzymowi. Ottonowie pokusili się o to, by nawiązać do polityki Karola Wielkiego, który nie tylko mianował się cesarzem, ale nakazał w dodatku papieżowi Leonowi III potwierdzić koronację. Nastąpiło to 25 grudnia osiemsetnego roku. Karol powołał się na tzw. *Translatio imperii*. Daniel przepowiadał – jak wiadomo – koniec świata po upadku czwartego imperium². W ówczesnym rozumieniu tym było imperium rzymskie. Należało więc uczynić wszystko, aby do końca świata nie doszło. Owa idea miała odegrać centralną rolę w niemieckiej historii przy tworzeniu nowego „imperium rzymskiego”, poczynając od Ottona I, zwanego Wielkim. W roku 961 Otton koronował się w Mediolanie na króla Italii (Longobardów), udając się następnie z wyprawą do Rzymu, zaś rok później doprowadził do swej koronacji na cesarza przez papieża Jana XII. Wraz z koronacją Ottona powstało **Święte Cesarstwo Rzymskie**, obejmujące przez długi czas ziemie Królestwa Niemieckiego, Księstwa Czeskiego i północną Italię. Otton III mówił już otwarcie o odnowieniu imperium rzymskiego. Na monetach kazał wypisać *renovatio imperii*. Chciał nawet na stałe osiąść w Rzymie, co napotykało jednak różne przeszkody. Zmarł nagle w styczniu 1002 roku w pobliżu świętego miasta. W niemieckiej historiografii długo panował pogląd, iż Otton postąpił antynarodowo, zaniedbując interesy Niemiec. Dopiero Percy Ernst Schramm podkreślił w pracy *Kaiser, Rom und Renovatio. Studien zur Geschichte des römischen Erneuerungsgedankens vom Ende des karolingischen Reiches bis zum Investiturstreit (Cesarz, Rzym i Renovatio. Studia o historii rzymskiej idei odnowy od końca Rzeszy karolingowej aż do sporu o inwestyturę)* z roku 1929 znaczenie Ottona jako tego, który chciał stworzyć chrześcijańskie Cesarstwo Rzymskie, do którego też miały należeć jako państwa partnerskie Polska i Węgry. Między innymi odbył w roku 1000 pielgrzymkę do grobu Świętego Wojciecha w Gnieźnie, chcąc pozyskać Bolesława Chrobrego dla swych idei cesarstwa uniwersalistycznego, jak wyraził się Jerzy Strzelczyk w pracy pt. *Otton III* z roku 2009 [Strzelczyk 2009: 136]³. Notabene podczas zjazdu gnieźnieńskiego utworzono niezależną polską organizację kościelną z metropolią w Gnieźnie oraz z biskupstwami w Krakowie, Kołobrzegu i Wrocławiu, co miało decydujące znaczenie dla dalszych dziejów Polski, niezależnej od losu *Heiliges Römisches Reich* (Świętego Cesarstwa Rzymskiego), przy czym nie należy zapominać, że polityka królów pruskich nie była polityką cesarstwa.

² Według interpretacji św. Hieronima chodziło o Babilonię, Persję, Grecję i Rzym.

³ Nawiązuje zresztą do pracy Schramma, szczególnie w VIII rozdziale.

Można zaryzykować twierdzenie, że następca Ottona III, bawarski Herzog Henryk II, prowadził swego rodzaju politykę wschodnią. Ale głównie nie chodziło mu o zdobycie terenów, lecz o honor. Historycy dopiero w ostatnich czterech dziesięcioleciach zauważyli, że w średniowieczu właśnie on odgrywał zasadniczą rolę w konfliktach między władcami. Walka o honor między Bolesławem i Henrykiem trwała – z przerwami – około szesnastu lat; rozpoczęta w 1002 roku, zakończyła się zawarciem pokoju w Budziszynie (Bautzen) w roku 1018.

Należy przy tym podkreślić, że Henryk już w roku 1003 udał się do Rzymu po koronę cesarską, jednak wówczas zdobyć jej nie zdołał. Dopiero jedenaście lat później doszło do jego koronacji z rąk Benedykta VIII. W roku 1021 Henryk ruszył jeszcze raz do Włoch, tym razem na prośbę papieża, aby nie dopuścić do podbicia Włoch przez wojska bizantyjskie, co mu się udało tylko częściowo. Rywalizacji między Bizancjum i Rzymem, między Orientem i Occidentem, między Wschodem i Zachodem – w ówczesnym znaczeniu tych pojęć – należałoby poświęcić więcej miejsca, ale jest to zbyt obszerny temat, wykraczający poza nasze rozważania, choć niejedynemu papieżowi prosił niemieckiego cesarza o pomoc w odpieraniu wojsk bizantyjskich najeżdżających Włochy od południa.

W nowszej historiografii nie ma jasności, czy Henryk II szedł śladem Ottonów w sprawie *renovatio imperii*, czy chciał jednak przede wszystkim umacniać władzę wewnątrz Cesarstwa, dążąc do scentralizowania jego części po północnej stronie Alp. W tym celu udawał się w różne zakątki swego państwa, gdyż ruchliwość króla (wzgl. cesarza) i jego dworu była wówczas znakiem władzy. To odróżniało Niemcy od Francji i Anglii, gdzie królowie sprawowali urzędy w jednym miejscu.

Henryk II został w roku 1004 królem północnej Italii wzgl. Lombardii. Był to dość nieustępliwy władca, nieszukający kompromisów jak jego poprzednik Otton III. Wyrażało się to m.in. we wspomnianym już jego długim sporze z Bolesławem Chrobrym, zakończonym na tyle kompromisem, że Bolesław wprawdzie poddał się, ale całkowicie nie ustąpił. Zdaniem polskich historyków wyszedł nawet zwycięsko, zachowując na mocy pokoju w Budziszynie (Bautzen) regiony Miłsko (Oberlausitz) i Łużyce (Lausitz) nie tylko jako lenno, lecz swoją własność. Nowsza historiografia kładzie jednak bardziej akcent na symbolikę, w tym przypadku na już wspomniany honor i uznanie danego tytułu niż na zdobycie terenów. Dla Bolesława sprawa skończyła się tak, że nie utracił honoru, a honor niemieckiego króla też nie został naruszony.

Henrykowi II udało się, jako królowi Niemiec oraz północnych Włoch, uzależnić od siebie kościół, w ostateczności to on decydował o tym, kto może zostać dostojnikiem kościelnym, zwłaszcza biskupem. Uznawał, że jest namaszczonej przez Boga. Tym samym Cesarstwo stało się dosłownie świętym; odtąd można mówić

o *Heiliges Römisches Reich* (Świętym Cesarstwie Rzymskim). Nie było to jednak jednostronne panowanie, dyktatura, jak byśmy dziś powiedzieli. Bez poparcia kościoła, bez chęci współpracy, współdziałania król nie zdołałby się utrzymać przy władzy. Coś za coś. Nie chodzi jednak o wyliczanie materialnych korzyści, jakie kościół dzięki tej współpracy mógł uzyskać. Historycy podkreślają, że między biskupami i cesarzem panowała w tym czasie duża zgoda. Henryk zwoływał synody częściej niż jego poprzednicy (co najmniej 15), aby omawiać z dostojnikami kościelnymi najważniejsze sprawy. Zarazem król wzgl. cesarz miał okazję na tych spotkaniach prezentować się jako *Gesalbter des Herrn* (Namaszczony przez Pana). Henryk zasłynął wielką pobożnością, co było szczególnie widoczne w ostatnim okresie jego panowania. Zmarł bezdzietnie w roku 1024, zaś 122 lata później, w roku 1146, został kanonizowany. Stefan Weinfurter, autor obszernej monografii o Henryku (z roku 1999), podkreśla, że pojmował on siebie jako współczesnego Mojżesza, zabiegając, jak ten, o to, aby przykazania Boże stały się podstawą i treścią wiary wszystkich poddanych⁴.

Po Henryku II tron objął Konrad II, stając się już w roku 1027 cesarzem. Koronacja odbyła się 26 marca, same uroczystości trwały tydzień w obecności 70 duchownych dostojników, m.in. arcybiskupów Kolonii, Moguncji, Trewiru, Magdeburga, Mediolanu i Ravenny. Koronacja ta należy do najświetniejszych w epoce średniowiecza. Papież i cesarz podpisali ponadto 17 postanowień. Należy podkreślić, że Konrad był zarazem królem niemieckim (*Regnum francorum orientaliū*), królem Północnych Włoch i królem Burgundii, mówiono wówczas o *tria regna*. Starał się też o rozszerzenie swoich wpływów na Danię, Polskę i Węgry. Do Włoch ściągnął po raz drugi z armią rycerską i swoim dworem w latach 1035/36. Udał się też dalej na południe Włoch⁵.

Z kolei Henryk III, syn Konrada, przyczynił się na dwóch synodach do uniezależnienia wyboru papieża od wpływu dostojników rzymskich i do przywrócenia zakazu symonii, świętokupstwa, tzn. handlu godnościami i urzędami kościelnymi, sakramentami oraz dobrami duchowymi. Henryk z tego powodu doprowadził do usunięcia z urzędu trzech papieży (Grzegorza VI, Benedykta IX, Sylwestra III).

⁴ S. Weinfurter, *Heinrich II. (1002-1024). Herrscher am Ende der Zeiten*, Regensburg 1999. Heinrich habe es für seine Aufgabe gehalten, „wie ein neuer Moses dafür zu sorgen, daß die Gebote Gottes Grundlage und Inhalt des Lebens aller Menschen seines Volkes würden“, s. 269.

⁵ Według Hagena Kellera zwyciężyło pod rządami Konrada II tzw. transpersonalne rozumienie państwa („interpersonalne Staatsauffassung”), tzn. uznanie tytułu cesarza czymś wyższym od wszystkich innych godności. Konrad ujął to obrazowo: „Cesarstwo jest jak statek, gdyby sternik umarł, pozostanie statkiem” (zob. H. Keller, *Zwischen regionaler Begrenzung und universalem Horizont. Deutschland im Imperium der Salier und Staufer. 1024-1250*, Frankfurt/Main 1990, s. 102).

On też spowodował, że papieżami zostali niemieccy biskupi, Damasus II, Leon IX i Wiktor II, co skutkowało powstaniem wśród duchowieństwa opozycji; toczono spór o inwestyturę, choć nie od razu. Henryk IV, najstarszy syn Henryka III, przez długi czas był uważany przez papieży za współtwórcę idei oczyszczenia życia kościelnego (chodziło wówczas też o celibat), ale po sformułowaniu też przez Grzegorza VII, wybranego właściwie przez lud rzymski, pewnego dnia musiało dojść do sporu między cesarstwem i głową kościoła. Grzegorz VII głosił w odręcznie sporządzonej notatce *Dictatus papae* z roku 1075, że władcy świeccy nie mają prawa wtrącać się do wyborów dostojników kościelnych. Sformułował w zasadzie ideę papocezaryzmu, zwierzchnictwa papieża nad cesarzem – to papież, a nie cesarz, jest zwierzchnikiem świata chrześcijańskiego. W dodatku uważał, że papież może intronizować i detronizować władców świeckich, w tym również cesarzy. Tego przeprowadzić się nie dało, ale – patrząc z dalszej perspektywy – doprowadziło to w końcu po reformacji i Oświeceniu do ścisłego podziału między władzami świecką i kościelną. W jedenastym wieku spór ten pozostał nierozstrzygnięty. Wprawdzie Henryk IV udał się do Canossy, prosząc o wybaczenie, ale sześć lat później doprowadził z pomocą wojska i swoich zwolenników do wygnania Grzegorza VII z Rzymu. Nowym papieżem został biskup Wilbert z Ravenny, który obrał imię Klemens III. Mianował on Henryka w roku 1084 cesarzem.

Polityka włoska niemieckich cesarzy przybrała w następnym stuleciu nieco inne formy. Fryderyk I, bardziej znany jako Fryderyk Barbarossa, chciał przede wszystkim jako król w *Regnum italicum* i jako cesarz niemiecko-rzymski zaprowadzić pokój w północnych Włoszech, gdzie bogate miasta ze sobą rywalizowały. Chciał przywrócić porządek panujący ongiś w cesarstwie, co dla wielu włoskich miast oznaczałoby utratę uzyskanych w międzyczasie praw. Sześć razy ciągnął Fryderyk ze swym wojskiem do Włoch, wdając się kilkakrotnie w konflikt z papieżami. Zmarł w trakcie III krucjaty w roku 1189. Za jego rządów pojawiła się po raz pierwszy w aktach cesarskich formuła „Święte Cesarstwo” na określenie Rzeszy Niemieckiej. W polskiej Wikipedii czytamy w podsumowaniu, że Fryderyk musiał się zgodzić podczas Sejmu Cesarstwa (*Reichstag*) w 1158 roku, tzn. trzy lata po koronacji na cesarza, „na to, aby książęta mogli dzielić swoje państewka pomiędzy potomstwo, zgodnie z regułami patrymonialnymi. Była to formalna sankcja ze strony Cesarstwa dla rozdrobnienia feudalnego w Niemczech”⁶. Jest to stary pogląd na temat państwa narodowego. Nowsze badania podkreślają natomiast, że był to znak dalszego panowania przez konsens (*konsensuale Herrschaft*), czego symbolem stała się nazwa *Fürstenkönig*, król książąt. Obowiązkiem króla wzgl. cesarza było utrzymanie wewnętrznego pokoju, obrona Rzeszy oraz honoru imperium, niejednokrotnie – zdaniem cesarza – naruszanego przez papieża.

⁶ pl.wikipedia.org/wiki/Fryderyk_I_Barbarossa (dostęp: 18.03.2019).

Bardzo podobną opinię wyrazili polscy autorzy Wikipedii o Fryderyku II, który większość swego życia spędził poza terenem niemieckim, przede wszystkim na Sycylii. Czytamy tam:

[...] aby odzyskać kontrolę w Niemczech, Fryderyk musiał na żądanie książąt wydać edykt zwany *Statuum in favorem principum*. Stanowił on, że cesarz traci tradycyjne prerogatywy królewskie (regalia, regale), zrzeka się podatków i świadczeń od wolnych chłopów, a książęta uzyskują potwierdzenie władzy w swoich księstwach i przejmują z rąk cesarza kompetencje sądownicze, a więc i prawodawcze. Odtąd wydawanie ustaw przez cesarzy było zależne od zgody zjazdu książąt i stanów Rzeszy, czyli Sejmu Cesarstwa. *Statuum* z 1232 było jedną z podstaw słabości władzy centralnej w Niemczech w następnych stuleciach⁷.

Współcześni niemieccy historycy twierdzą natomiast, że chciał w ten sposób zapobiec rozbięciu rozległego cesarstwa. Ważnym elementem panowania Fryderyka II były tzw. *Hoftage* (dosłownie dni dworu), na których zbierali się najważniejsi dostojnicy Rzeszy. Należy dodać, że za jego rządów Sycylia stała się częścią Włoch. Udało mu się zawładnąć też na pewien czas Jerozolimą i być jej królem. Głównego celu, by urzędować w Rzymie jako władca uniwersalnego imperium, nie osiągnął. Bardzo barwnie pisze o tym Ernst Kantorowicz, autor słynnej książki *Dwa ciała króla. Studia z teologii politycznej*, w monografii *Kaiser Friedrich der Zweite*⁸. Należy podkreślić, że Fryderyk II był najlepiej wykształconym cesarzem Rzeszy, m.in. założycielem uczelni w Neapolu, pierwszego uniwersytetu w Europie. Dziś jest symbolem człowieka, który połączył kulturę łacińską, chrześcijańską, arabską i judaistyczną. W naszym kontekście jest też symbolem tego, iż wówczas historia miała swój punkt ciężkości na południu, patrząc ze strony dzisiejszych Niemiec.

Północ stała się ważnym terenem wydarzeń historycznych, gdy powstała Hanza. Była to inicjatywa wywodząca się z Niderlandów, ale po pewnym czasie udział niemieckich kupców i przede wszystkim niemieckich miast stał się znaczący. Ten związek miast stał się polityczną siłą, której władcy nie zdołali się przez długi czas przeciwstawić. Najboleśniej odczuwało to królestwo duńskie, które przegrało nawet bitwę z siłami Hanzy. Walkę zakończyło zawarcie traktatu stralsundzkiego (pokój w Strzałowie) gwarantującego Hanzie przywileje handlowe. Do tego kupieckiego związku należało kilkadziesiąt miast z wielu krajów od Londynu aż po Nowogródek. Porozumiewano się w tzw. *plattdeutsch* (co daje się

⁷ pl.wikipedia.org/wiki/Fryderyk_II_Hohenstauf (dostęp: 22.03.2019).

⁸ Po polsku ukazała się w roku 2017, w oświęcimskim wydawnictwie Napoleon, pt. *Fryderyk II. 1194-1250*.

tłumaczyć jako język dolnosaksoński). Kupcy spotykali się regularnie w dniach Hanzy (*Hansatag*). Zabiegano tam o konsensus, ale postanowienia tych zgromadzeń nie były obowiązujące dla poszczególnych miast. Dana rada miasta decydowała, czy realizacja podjętych zobowiązań leży w jej interesie. Hanza gwarantowała kupcom bezpieczeństwo na morzu. Nie trzeba było angażować dodatkowych sił do zwalczania piractwa. Z punktu widzenia historii niemieckiej Hanza nie była tworem niemieckim, lecz organizacją, w której kupcy pochodzący z niemieckich miast stanowili większość. W nacjonalistycznie nastawionej niemieckiej historiografii uważa się miasta bałtyckie za należące do Niemiec, lecz w rzeczywistości nie wchodziły one w skład Cesarstwa Niemieckiego. Należy odróżniać tereny, zasiedlone przez tzw. Niemców, czyli ludność mówiącą po niemiecku (tzn. po szwabsku, po saksońsku etc.), od zamieszkałych przez tych, którzy byli w pośredni sposób poddani cesarstwu.

Polityka wschodnia jest przede wszystkim dziełem pruskim z XVIII wieku. Państwo pruskie należało tylko częściowo do cesarstwa. Walka o Śląsk toczona w trzech wojnach, z których najbardziej znaną jest wojna siedmioletnia, w zasadzie nie naruszała porządku cesarstwa, gdyż była to walka o tereny nienależące do niego. Natomiast najazd pruskiego króla Fryderyka II na Saksonię naruszał prawo Rzeszy. Po zakończeniu wojny siedmioletniej rozgorzała dyskusja, czy nie należy wrócić do dawnej idei cesarstwa (*Reichsgedanke*), według której w kwestiach spornych poszukuje się konsensusu na Sejmie Rzeszy (*Reichstag*) pod przewodnictwem cesarza oraz w Sądzie Najwyższym (*Reichskammergericht*), poza tym należy dotrzymać postanowień ówczesnej konstytucji (*Reichsverfassung*). Dyskusja odbywała się pod hasłem patriotyzmu. Patriotą jest ten, kto troszczy się o utrzymanie pokoju na terenie cesarstwa⁹. Dalsze prowadzenie tej debaty stało się jednak po wojnach napoleońskich bezprzedmiotowe. Jak wiadomo, w roku 1806 cesarz abdykował, Święte Cesarstwo Rzymskie Narodu Niemieckiego przestało istnieć.

W pierwszej połowie XIX wieku swój wzrok ku Wschodowi kierują zarówno Goethe, jak i bracia Schleglowie, tzn. w przypadku wielkiego poety ku Persji (mam tu na myśli cykl wierszy *Ost-Westlicher Divan/Dywan Zachodu i Wschodu*, z roku 1819, wydanie polskie 1963, inspirowany poezją perskiego poety Hafiza), a w przypadku romantyków ku Indiom, szczególnie ku literaturze pisanej w sanskrycie. Ale to tylko na marginesie.

To, co rozumiemy dziś pod pojęciem niemieckiej polityki wschodniej jest, związane z przeobrażeniem Rosji z mocarstwa północnego, prowadzącego wojny

⁹ Zob. rozdział „Die Debatte über den deutschen Nationalgeist“ w mojej książce *Auch eine Literaturgeschichte des achtzehnten Jahrhunderts. Der Aufstieg der deutschen Sprache zu einer Kultursprache*, Berlin 2015.

ze Szwecją i Polską, w mocarstwo wschodnie, gdy Rosja podbijała tereny Imperium Osmańskiego nad Morzem Czarnym, a przed tym brała udział w wojnie siedmioletniej. Zaś prawdziwym mocarstwem mogącym dyktować swoje warunki innym państwom stała się po zwycięstwie nad Napoleonem. Już na kongresie wiedeńskim car Aleksander I mógł doprowadzić do powstania Świętego Przymierza Imperium Rosyjskiego, Cesarstwa Austriackiego i Królestwa Pruskiego. Rozbiór Polski miał ten skutek, że jej rosyjską część zaczęto coraz bardziej postrzegać jako Wschód. Święte Przymierze rozpadło się dość szybko przez rywalizację Austrii i Rosji na Bałkanach w latach 1822-1830 i przez neutralność Austrii wobec działań wojennych pomiędzy Rosją a Anglią i Francją podczas wojny krymskiej w roku 1854.

Po zjednoczeniu Niemiec w roku 1871 powstała nowa sytuacja. Wykształciła się wtedy tzw. *Mittelmacht*, państwo środkowe, oscylujące między Francją i Rosją, między Zachodem i Wschodem. Zwycięstwo nad Francją i odebranie jej Alzacji i części Lotaryngii oznaczało, że kiedyś dojdzie do następnej wojny. W dodatku Niemcy zaczęły być coraz bardziej agresywne i zarozumiałe, tak że konsensus stał się z wolna niemożliwy. Przegrały wielką wojnę. W czasie II wojny światowej hitlerowcy sądzili, że uda im się tereny zdobyte na Wschodzie zasiedlić ludnością niemiecką pochodzącą z różnych stron Europy Wschodniej po wysiedleniu z tych terenów bądź wymordowaniu miejscowej ludności. Zapłacili za to utratą tzw. Niemiec Wschodnich (*Ostdeutschland*). Wojna spowodowała globalny konflikt Wschód-Zachód, mogący w konsekwencji doprowadzić do wybuchu III wojny światowej. Symbolem tego podziału stała się blokada Berlina, a następnie mur berliński. Dla świata konflikt ten zakończyło obalenie muru, choć już polski rok Solidarności dawał do myślenia, iż podział Wschód/Zachód nie zostanie raz na zawsze przezwyciężony. Po przełomie w Niemczech myślano, że tak się stanie. Sam w to nie wierzyłem. Już w roku 1990 głosiłem w dziś już nieistniejącym salonie politycznym, że Polska powinna jak najszybszej wstąpić do NATO, gdyż przyjdzie taki dzień, gdy Rosja znowu wzrośnie w siłę i da nam znać, że należy powrócić do myślenia w kategoriach Wschód/Zachód. Nieprzypadkowo rosyjskie jesienne manewry w roku 2017 miały nazwę *Zapad*. Niemieccy politycy niechętnie używają określeń Wschód/Zachód, choć, gdy się śledzi prasę, przekonać się można, że dla tamtejszych dziennikarzy Wschód, do którego włączają również Polskę, jakby była jeszcze pod zaborem rosyjskim, dla Niemców pozostaje nadal terenem mało znanym. Osobnym tematem byłoby, czy marzenie o uniwersalnym cesarstwie w odniesieniu do dzisiejszej Europy tkwi nadal w podświadomości kolektywnej Niemców.

Summary

THE HISTORY OF CONCEPTS OF EAST-WEST IN THE GERMAN CULTURE

The author explains what East-West concepts meant in German history originally.

Key words: Holy Roman Empire, Germany, Russia, German emperor, medieval pope

